

Waldemar Woźniak

"Prawo i psychologia : wiarygodność zeznań i materiału dowodowego",
Amina Memon, Aldert Vrij, Ray Bull,
Gdańsk 2003 : [recenzja]

Studia Psychologica nr 5, 381-382

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ponadto zostały tu opisane niezwykle ciekawe przykłady badań. Ich różnorodność, liczba, a także prostota opisu powodują, że książka może być także wspaniałą bazą przykładów empirycznych, które mogą budzić fascynację i żywe zainteresowanie światem psychologii oraz kultury.

Podsumowując, można by stwierdzić, że książka Price'a i Crapo mówi o sprawach dziwnych, ważnych i ciekawych.

Sprawy dziwne, bo bardzo odległe, obce, czasem niezrozumiałe z punktu widzenia kultury europejskiej. Ważne, bo umożliwiające spojrzenie na odmienność z innej perspektywy, inspirujące do prób zrozumienia uniwersalnego wymiaru natury ludzkiej. Ciekawe, bo pomagają otworzyć nową perspektywę patrzenia na pewne zjawiska psychologiczne.

Agnieszka Konopka

Amina Memon, Aldert Vrij, Ray Bull, *Prawo i psychologia. Wiarygodność zeznań i materiału dowodowego* (tytuł oryginału: *Psychology and Law. Truthfulness, Accuracy and Credibility*), Gdańsk 2003, GWP.

Recenzowana książka przedstawia wybrane kwestie psychologii prawa (psychologii sądowej) i jest cennym uzupełnieniem wciąż skromnej literatury z tego zakresu na polskim rynku wydawniczym. Autorzy książki odpowiadają m.in. na następujące pytania: Jakie czynniki wpływają na dokładność relacji naocznego świadka? Jaką siłę oddziaływania w kontekście prawnym mają odzyskane wspomnienia? Czy istnieją rzetelne wskaźniki oszukiwania? Czy wygląd twarzy jest predyktorem przestępczości i jaki wpływ na wskaźniki recydywy mają operacje plastyczne skazanych? Jaki wpływ na przyznawanie się do zarzucanych czynów mają warunki, w których przesłuchuje się podejrzanych?

Wartość książki jest duża, chociażby z tego względu, że przedstawia ona najnowsze badania eksperymentalne i kliniczne. Autorzy mają niemałe osiągnięcia w interesującym nas zakresie. Amina Memon jest pracownikiem Uniwersytetu w Aberdeen, pozostali dwaj to pracownicy Uniwersytetu w Portsmouth.

Rozdział pierwszy prezentuje niezmiernie ważną procedurę SVA – Statement Validity Assessment – Ocenianie prawdziwości zeznania, służącą do oceniania prawdziwości relacji naocznego świadka. Procedura ta składa się z trzech elementów: wywiadu; kryteriów treściowych (19), na podstawie których dokonuje się analizy zeznania (CBCA, Criteria-Based Content Analysis); kontroli prawdziwości (na podstawie Validity Checklist).

Rozdziały drugi i trzeci informują o możliwości wykrywania kłamstwa oraz o tym, że może zachodzić, chociaż nie zawsze, związek między wyglądem twarzy a podatnością na popełnienie danego typu przestępstwa. Autorzy przedstawiają m.in. takie oto wnioski (s. 72): kłamstwa można wykryć na podstawie sygnałów niewerbalnych tylko wtedy, gdy kłamca odczuwa strach, podniecenie, ma poczucie winy, lub wtedy, kiedy kłamstwo jest trudne do wymyślenia; kłamstwo należy orzec tylko wtedy, gdy wykluczy się wszystkie inne wyjaśnienia; osobę podejrzaną o oszukiwanie powinno się zachęcać do mówienia. Jest to niezbędne, aby wykluczyć inne wyjaśnienia jej zachowania. Ponadto, im więcej kłamcy mówią, tym bardziej jest prawdopodobne, że w końcu sygnały niewerbalne i werbalne zdradzą ich kłamstwa, ponieważ nieustannie muszą uważać zarówno na to, co mówią, jak i na zachowanie niewerbalne.

W niezmiernie trudnej praktyce wykrywania kłamstwa należy rozwijać umiejętność rozpoznawania rzeczywistych wskaźników oszukiwania, do których należą: – cechy wokalne (zaburzenia

mowy „ach” i „nie-ach”, wysokość głosu, tempo mowy, okres latencji), cechy twarzy (uśmiech i śmiech, sposób patrzenia partnerowi w twarz podczas rozmowy), ruchy rąk, dłoni, nóg i stóp, głowy, tułowia.

Część I recenzowanej książki jest zatytułowana *Spostrzegana wiarygodność* i kończy się rozdziałem ukazującym możliwości zastosowania poligrafu w procesie sądowym.

Część II pracy składa się z sześciu (5-10) rozdziałów mówiących o ważności czynników psychologicznych w zeznaniach naocznych świadków; odzyskanych wspomnieniach; roli wywiadu poznawczego i opinii biegłego; niezmiernie ważkiej sprawie, którą jest uzyskiwanie informacji od dziecka występującego w charakterze świadka.

Nieco dłużej zatrzymałem się nad 15 strategiami stosowanymi przez praktyków, w celu zachęcenia do mówienia podejrzanych, nieskłonnych do współpracy: zastraszenie, beznadziejność sytuacji, przykrość i ulga, blef, łagodny doping, minimalizacja, sprzeczności, zmieniona informacja, luka w obronie, samoodstanie, zwracanie uwagi na sygnały oszukiwania, troska, utrzymanie *status quo*, podejście bezpośrednie, milczenie. Autorzy poruszają także problem fałszywego przyznania się (dobrowolnego bądź wymuszonego) do popełnienia przestępstwa.

Książkę tę można traktować jako dobry podręcznik psychologii sądowej, tj. poruszający typowe zagadnienia dla tej dziedziny. Popętniają więc błąd mieszania zakresu dziedziny ci autorzy, którzy pisząc książki z zakresu psychologii sądowej, kładą w nich nacisk na problematykę psychiatryczno-kliniczną. Problematyka ta należy do psychiatrii i psychologii klinicznej, które zawsze pełniły i będą spełniać bardzo użyteczną rolę wobec psychologii sądowej.

Podczas studiowania pracy *Prawo i psychologia* – otrzymałem znakomitą i niezwykle obszerną (ss. 1548) książkę prof. Brunona Hołysta *Psychologia kryminalistyczna*. Mając przed sobą te dwie prace zachodzi potrzeba określenia zakresu psychologii sądowej i psychologii kryminalistycznej oraz ukazania wzajemnych relacji między tymi dwoma pokrewnymi dziedzinami, co jednak winno stać się przedmiotem oddzielnych rozważań. Teraz nie pozostaje mi nic innego, jak zachęcenie każdego psychologa (a także przedstawicieli innych nauk społecznych czy humanistycznych), interesującego się naukową analizą przestępczości, do jak najrychlejszej lektury obydwu prac.

Waldemar Woźniak